

Warszawa, dnia 28 grudnia 2023 r.

Dr hab. Hanna Kuczyńska, prof. INP PAN
Instytut Nauk Prawnych PAN

Recenzja pracy doktorskiej magistra Artura Kowalczyka pt.
„Model kompensacji szkody z tytułu niezgodnego z prawem lub niesłusznego
pozbawienia wolności spowodowanego wadliwymi czynnościami karnoprosesowymi”

Na podstawie uchwały Rady Dyscyplin Naukowych Nauki Prawne oraz Ekonomia i Finanse Uniwersytetu Wrocławskiego podjętej dnia 16 października 2023 r., jako wyznaczony recenzent, przedstawiam recenzję rozprawy doktorskiej mgr Artura Kowalczyka pt. „Model kompensacji szkody z tytułu niezgodnego z prawem lub niesłusznego pozbawienia wolności spowodowanego wadliwymi czynnościami karnoprosesowymi”, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Jerzego Skorupki (promotor pomocniczy: dr hab. Wojciech Jasiński, prof. UWr).

Przyjmuje się, że na ocenę rozprawy doktorskiej wpływa pięć podstawowych elementów: przedmiot badań, temat i zakres pracy, zastosowana metoda badawcza, kompozycja rozprawy, jej strona formalna (warsztatowa) oraz treść merytoryczna – i do nich odniosę się w niniejszej recenzji. Tym kolejnym zagadnieniom zostaną poświęcone kolejne punkty.

Przedmiot badań i temat pracy, kompozycja rozprawy

Nie mam wątpliwości, że przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska jest efektem dojrzałych i rzetelnych przemyśleń. Autor prawidłowo stawia tezę, określa zakres przedmiotu rozważań i buduje prawidłowo kolejne elementy analizy, składające się na opisywany model kompensacji szkód – prawidłowo z punktu widzenia modelowego dokonując podziału materii. Trafnie wskazuje cel pracy, stwierdzając, że ma nim być rekonstrukcja obowiązującego modelu odpowiedzialności z tytułu niezgodnego z prawem lub niesłusznego pozbawienia wolności (słusznie od samego początku odróżniając te dwa zasadnicze typy „pomyłek wymiaru sprawiedliwości”, które grupuje w tytule pracy jako „wadliwe czynności karnoprosesowe”), dokonanie oceny obowiązującego modelu, a następnie sformułowanie propozycji modelu optymalnego. Słusznie Autor dochodzi także do wniosku, że problematyka kompensacji

pozbawienia wolności związanego z procesem karnym stanowi zarówno ważne zagadnienie teoretyczne, jak i doniosły problem praktyczny. Widoczne jest, że zakładany cel realizuje – przedstawia obowiązujący model, dekodując, a następnie analizując jego poszczególne komponenty, po czym dokonuje jego oceny – we wnioskach z prowadzonych badań stwierdza, że ewaluacja obowiązującego modelu kompensacji prowadzi do wniosku, że dalsze utrzymywanie szczególnych zasad odpowiedzialności oraz odrębnej procedury dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, uregulowanych w rozdziale 58 k.p.k. w obecnym kształcie – z kilkoma istotnymi zmianami – jest uzasadnione. Przedstawia również „propozycję modelu optymalnego” – w „Załączniku – propozycji legislacyjnej”, zawierającej propozycje zmian w rozdziale 58 k.p.k. (oraz w kilku przepisach spoza tego rozdziału). Wydaje się jednak, że tytuł nie jest całkowicie spójny z realizowanym tematem badawczym: Autor prowadzi rozważania dotyczące „niezgodnego z prawem lub niesłusznego pozbawienia wolności”, ale nie tylko i wyłącznie wskutek „wadliwych czynności karnoprosesowych”, skoro dowodzi (słusznie), że niesłuszne pozbawienie wolności może być legalne (a więc dokonane wskutek prawidłowych czynności karnoprosesowych) w momencie jego zastosowania, a uzyskuje charakter „niesłusznego” dopiero z perspektywy orzeczenia prawomocnego. Z drugiej strony – nie rozważa wszystkich rodzajów pozbawienia wolności mających miejsce wskutek „wadliwych czynności karnoprosesowych”. W rezultacie, zakresy te zachodzą na siebie, ale nie identyczne.

Autor prawidłowo dzieli rozprawę na poszczególne wątki badawcze, nie zaniebując analizy żadnego z istotnych elementów składających się na instytucję kompensacji szkody. Z samej już oceny spisu treści wynika bogactwo zbadanych wątków, poukładanych w logiczne i spójne grupy tematyczne, a treść poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów precyzyjnie odpowiada zakładanym tematom badawczym.

Jeśli chodzi o wybór tematu pracy, to trudno go określić jako nowatorski. Sam Autor zauważa, że dotychczasowy dorobek polskiego piśmiennictwa w obszarze odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego pozbawienia wolności obejmuje aż pięć opracowań monograficznych (i kilkadziesiąt artykułów i rozdziałów w pracach zbiorowych), co – jak trafnie zauważa – powinno powstrzymać Autora przed podejmowaniem wskazanej problematyki. Jednak Autor rozprawy w każdym z tych opracowań dopatrywał się pewnych braków, które jego zdaniem uzasadniały podjęcie się tej samej problematyki, i przedstawienie jej – tym razem – w sposób prawidłowy, kompleksowy – zarówno dogmatyczny, jak i procesowy, biorąc pod uwagę pryzmat standardów konstytucyjnych i konwencyjnych. Wynika z tego, że potrzeba „kompleksowego” i tym razem „całościowego” zrealizowania tematu

badawczego (na 500 stronach opracowania) zdaniem Autora uzasadniała wybór tak dokładnie już opracowanego tematu badawczego i przedstawienie jego aktualnego (w 2023 r.) kształtu. W istocie, w ramach omawianej tematyki nie ma luk ani braków. Autor bierze pod uwagę wszystkie niuanse związane z omawianym tematem. Zamiarem Autora było utworzenie encyklopedii na temat instytucji kompensacji szkód, bowiem nie zdecydował się na żadne ograniczenia przedmiotowe badanego tematu. Można się zgodzić z Autorem, że badana tematyka uzyskuje nowe znaczenie w perspektywie ostatnich zmian w k.p.k. z 2019 r., a także aktualnego stanu wiedzy i postulatów *de lege ferenda*.

Zastosowana metoda badawcza

Autor stwierdza, że w pracy posłużono się metodą analizy dogmatycznoprawnej, historycznoprawnej oraz komparatystycznej – w ramach której, dzięki znajomości języka niemieckiego, angielskiego i francuskiego, Autor mógł sięgnąć nie tylko do rozwiązań odnoszących się do kompensacji szkód w innych porównywanych systemach prawnych, ale i przedstawić dyskusję odbywającą się na ich temat w doktrynie badanych państw, a także wysnuć ogólne wnioski modelowe. W istocie, tym odrębnym perspektywom poświęcono również odrębne rozdziały pracy. Praca jest więc teoretyczno-prawna, nie odnosi się do perspektywy praktycznej (nie przeprowadzono badań aktowych), chociaż Autor w paru miejscach pracy formułuje wnioski dotyczące tego, że problem z właściwym zastosowaniem przepisów o kompensacji nie wypływa z ich nieprawidłowo skonstruowanej treści, lecz z błędnej praktyki.

Strona formalna pracy

Praca napisana jest precyzyjnym i rzetelnym językiem, Autor celnie stawia tezy i diagnozy, przedstawia konkretne i jasne argumenty. Na pochwałę zasługuje mała liczba błędów literowych i właściwie brak błędów stylistycznych. Niewątpliwie używany w pracy język prawny i prawniczy dowodzi, że Autor posługuje się nim w sposób doskonały. Również podstawa doktrynalna i orzecznicza prowadzonej argumentacji jest bezbłędnie dobrana. Nie można zarzucić jakiegokolwiek braku w zakresie literatury przedmiotu – Autor precyzyjnie odnajduje każde dzieło i artykuł poświęcone badanej tematyce, a także każdemu z analizowanych jej aspektów. Wskazane dzieła analizuje szczegółowo i wyciąga z nich poprawne i ciekawe wnioski, opowiadając się na ich podstawie za konkretnymi poglądami, a także przedstawiając własną analizę omawianych wątków badawczych.

Treść merytoryczna pracy

Na samym wstępie należy zaznaczyć, że praca jest ciekawa i wyczerpująca. Dzięki zarysowaniu we wstępie szerszego tła – także społecznego. Dotyczącego konieczności legitymizującego charakteru działalności wymiaru sprawiedliwości – Autor wskazuje na istotną społeczną rolę omawianej instytucji procesowej.

W pierwszym Rozdziale dotyczącym tematyki historycznej Autor prawidłowo usytuował instytucję kompensacji szkody z tytułu niezgodnego z prawem lub niesłusznego pozbawienia wolności w mozaice aktów prawnych i orzecznictwa. Szczegółowo omawia w nim pierwsze historyczne przypadki stosowania zinstytucjonalizowanej kompensacji szkód przez państwo względem jednostek niesłusznie lub bezprawnie pozbawionych wolności (oskarżonych) – już od początków prawa pisanego. Przedstawia przyjmowane w przeszłości różnorodne rozwiązania stosowane w przypadku zaistnienia pomyłki sądowej. Uzasadnia również, w jaki sposób – pomimo odmiennych i różnorodnych rozwiązań, często bardzo nieadekwatnych do realnych szkód wyrządzonych pozbawieniem wolności – kompensacja za niesłuszne lub bezprawne pozbawienie wolności stała się nieodzowną częścią każdego systemu postępowania karnego (albo szerzej: systemu prawnego). Trafnie też od samego początku stawia tezę, że autorytarna forma rządów związana była z tendencją do ograniczania gwarancji naprawienia szkody wynikającej z niesłusznego pozbawienia wolności – w licznych państwach europejskich (tezę tę można było przełożyć także na zmiany k.p.k. z 2016 i 2019 r., czego Autor jednak nie uczynił). Autor przedstawia, jak od początku regulowania zasad odpowiedzialności państwa za pomyłki wymiaru sprawiedliwości istniał problem przyporządkowania istoty odpowiedzialności państwa do sfery prawa cywilnego albo karnego; oparcia jej na zasadzie słuszności albo ryzyka, czy też winy; ograniczenia do bezprawnego czy też również do niesłusznego pozbawienia wolności; jak się miała ta gwarancja do zachowania osoby uprawnionej (jej „nieodpowiednicgo” zachowania, „nieodparcia poszlak”). W ramach tego rozdziału Autor przebadął także szczegółowo nie tylko same akty prawne, ale i poglądy doktryny (każdego z jej przedstawicieli, którzy wypowiedali się na ten temat), a także orzecznictwo sądów, zaznaczając punkty sporne i argumentując, które stanowisko powinno być uznane za trafne. Dzięki tej szczegółowej analizie widoczne jest, że w przypadku RP, zasady, na których opiera się obecnie wymiar sprawiedliwości (w szczególności w przypadku ustalania szkody przy przyjęciu metody „dyferencyjnej”, czyli porównaniu hipotetycznego stanu majątkowego poszkodowanego przed i po pozbawienia wolności, a następnie koncepcji odliczania świadczeń nieodpłatnych „oferowanych” przez jednostkę penitencjarną) powstały

prawie 100 lat temu. Na podstawie tych rozważań można byłoby zaproponować postawienie tezy odnoszącej się do przyjmowanych historycznie modeli kompensacji szkody i stwierdzenie, że główne założenia tych modeli przesunęły się historycznie z odpowiedzialności państwa (co wynika także z rozdziału komparatystycznego), czyli z badania tego, czy państwo w ogóle ma odpowiadać za cokolwiek (i na jakiej zasadzie), na jednostkę, czyli na badanie i koncentrowanie się na aktualnych i realnych szkodach, które poniosła.

W Rozdziale II dotyczącym konstytucyjnych i prawno-międzynarodowych ram odpowiedzialności za niezgodne z prawem lub niesłuszne pozbawienie wolności Autor przedstawia fundamenty badanej instytucji, definiuje konstytucyjne prawa jednostki do uzyskania kompensacji szkód – i jego zakres, wynikający z konstytucyjnej wykładni pojęcia „pozbawienie wolności”. Zauważa słusznie, że w art. 41 ust. 5 Konstytucji mowa jest o bezprawnym pozbawieniu wolności, a więc po pierwsze, Konstytucja w art. 41 ust. 5 i art. 77 ust. 1 opiera się na konstrukcji bezprawności – czyli niezgodności z prawem, a nie niesłuszności pozbawienia wolności, a po drugie, musi dojść do pewnego rzeczywistego zdarzenia kwalifikowanego jako niezgodne z prawem, a więc nie może być to prawo niezależne od powstania szkody. Wskazuje również, że konstytucyjnych podstaw odpowiedzialności państwa za niesłuszne pozbawienie wolności pojmowane jako w pełni legalne i niekiedy nieuniknione odebranie wolności osobistej, które jednak z perspektywy czasu okazuje się „niezasłużone” można upatrywać w art. 2 Konstytucji. Również i tym rozdziale Autor wszechstronnie ocenia poglądy doktryny i orzecznictwo, przedstawiając wyważoną i rzetelną analizę kolejnych wątków związanych z dekodowaniem normy konstytucyjnej. W ramach tego rozdziału Autor omawia także Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, a także art. 5 ust. 5 EKPC i art. 3 Protokołu 7 do tej Konwencji – dochodząc do wniosku, że prawo do odszkodowania zawarte w tym ostatnim przepisie nie jest zależne od niezgodności z prawem, lecz od tego, czy w świetle nowych lub nowo ujawnionych ustaleń można uznać, że doszło do pomyłki sądowej. Poddaje analizie także orzecznictwo ETPC, z którego wynika, że chociaż Trybunał nie nakazuje wypłacania odszkodowań w określonej wysokości, to jednak odszkodowanie za niesłuszne lub bezprawne pozbawienie wolności nie może być iluzoryczne, a na drodze do jego uzyskania nie może stać nadmierny formalizm procedury znajdującej zastosowanie. Zwraca także uwagę na orzeczenia dotyczące stosowania tej instytucji w RP, jak również – co szczególnie istotne – na wskazywaną przez Trybunał niedopuszczalność badania winy w postępowaniu w przedmiocie odszkodowania z tytułu pozbawienia wolności jako sprzeczne z obowiązującą zasadą domniemania niewinności.

Rozdział III – komparatystyczny – przedstawia różne rozwiązania ustawodawcze regulujące kształt badanej instytucji, ujawniając, jak bardzo się różnią między państwami nie tylko konkretne rozwiązania, ale i modele przyjętej podstawy i zakresu odpowiedzialności państwa za niesłuszne lub bezprawne pozbawienie wolności – a również, jak niedawne jest uregulowanie tych kwestii w niektórych państwach (jak np. w Anglii). W każdym z rozwiązań można znaleźć zaskakujące elementy: angielskie rozwiązanie oparte na „odwróconym” znaczeniu standardu „*beyond reasonable doubt*”, które słusznie Autor nazywa anachronicznym, bowiem wymaga wykazania niewinności poszkodowanego; francuskie, w którym możliwe jest dochodzenie odszkodowania za wadliwe „działania wymiaru sprawiedliwości” (choć brak specjalnej procedury dochodzenia tego roszczenia); niemieckie, w ramach którego przyjęto automatyczny przelicznik odszkodowania (75 euro za dzień) oraz szwajcarskie, w którym możliwe jest dochodzenie odszkodowania zarówno za bezprawne, jak i niesłuszne pozbawienie wolności, jednak brak udokumentowania przez poszkodowanego na wezwanie sądu roszczenia może być poczytywany jako konkludentne zrzeczenie się tego roszczenia. Autor nie wskazuje na rozwiązanie optymalne, przypisuje natomiast badane porządki prawne do konkretnych modeli kompensowania szkody. Nie wydaje się jednak, że było konieczne w ramach tego wątku badawczego szczegółowe omawianie systemu prawnego danego państwa i wdawanie się w precyzyjne dywagacje na temat struktury sądownictwa.

W Rozdziale IV odnoszącym się do materialnych zasad odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu niezgodnego z prawem lub niesłusznego pozbawienia wolności zasadniczo trafne są wszystkie wnioski, do których dochodzi Autor rozprawy: co do tego, że przy określaniu podstaw odpowiedzialności państwa powinno się uwzględniać nie tylko zasadę ryzyka, ale i słuszności, o której bezpośrednio traktują przepisy k.p.k., stanowiące o „niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniu” (choć istnieje różnica pomiędzy przesłanką „niewątpliwiej niesłuszności” wymienioną w art. 552 § 4 k.p.k. a brzmieniem art. 41 ust. 5 Konstytucji, który gwarantuje prawo do odszkodowania każdemu bezprawnie pozbawionemu wolności); że powinno się używać określenia „poszkodowany” w odniesieniu do podmiotu stosunku materialno-prawnego, rezerwując pojęcie „wnioskodawca” dla kontekstu procesowego (natomiast osoba ta niewątpliwie nie jest „sprawcą”); że odpowiednie zastosowanie gwarancji odnoszących się do odszkodowania za niesłuszne lub bezprawne pozbawienie wolności należy odnosić do: obserwacji psychiatrycznej, kary porządkowej, zatrzymania osoby niebędącej oskarżonym, natomiast już nie do pozbawienia wolności w

ramach policji sesyjnej, zatrzymań pozakodeksowych i pozaprocesowych (z wyjątkiem art. 244 § 11 i 1b k.p.k.), pozbawienia wolności w wyniku orzeczeń wydawanych w postępowaniu karnym wykonawczym, pozbawienia wolności w toku postępowania w sprawach o wykroczenia, zatrzymania nieletniego w schronisku dla nieletnich.

Trafnie też Autor analizuje przesłanki odpowiedzialności, dostrzegając, że są one trzy: rzeczywiste pozbawienie wolności, wystąpienie szkody majątkowej lub niemajątkowej (przy której obliczaniu nie można uznać, że stosowanie równocześnie innej podstawy pozbawienia wolności może automatycznie wykluczać prawo do ubiegania się o kompensatę) oraz związek przyczynowy pomiędzy nimi (przy czym kompensacie powinny podlegać szkody nie tylko będące bezpośrednim następstwem niesłuszności zastosowania pozbawienia wolności, ale także pośrednie, stanowiące normalne następstwo pozbawienia wolności, i że konieczne jest poddanie ocenie w ramach tej analizy także innych czynników, takich jak np. koniunktura gospodarcza). Jasne jest, jak wskazuje Autor, że art. 552 § 4 k.p.k. obejmuje swoim zakresem zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w ramach prowadzonego w Polsce postępowania karnego w celu wykonania ENA państwa obcego; analogicznie należy potraktować kwestię zatrzymania i tymczasowego aresztowania stosowanego w związku z wnioskiem ekstradycyjnym państwa obcego (art. 605 § 1 i 2 k.p.k., gdy np. postępowanie zostanie umorzone wskutek cofnięcia wniosku przez państwo obce). Dla oceny niesłuszności tymczasowego aresztowania nie może mieć bowiem znaczenia, jaka była podstawa umorzenia postępowania. Jedynie co do pozbawienia wolności w związku z ekstradycją lub wykonywaniem europejskiego nakazu aresztowania w przypadku zwrócenia się z wnioskiem przez organy polskie do organów obcych można wskazać, że nie jest całkowicie jasne stanowisko Autora. Sąd Najwyższy w uchwale I KZP 5/20 przyjął, że dopuszczalne jest ubieganie się o odszkodowanie z tytułu pozbawienia wolności w państwie obcym w związku z ENA lub wnioskiem ekstradycyjnym wydanymi przez organy polskie. Autor dość niejasno i nieprawidłowo pisze, że „podzielając co do zasady [to] stanowisko [.....] można wyrazić stanowisko, czy aż tak daleko posunięte stanowisko jest słuszne” i krytykuje tę koncepcję jako „obciążenie polskiego Skarbu Państwa odpowiedzialnością o charakterze absolutnym”. Wydaje się więc, że nie zgadza się on ostatecznie z tezą Sądu Najwyższego, skoro w dalszej części argumentacji wyraża opinię przeciwną: że optymalnym rozwiązaniem byłoby umożliwienie poszkodowanemu, aby dochodził roszczeń w państwie wydania nakazu – jednak sama ocena zgodności z prawem powinna następować w odniesieniu do prawa państwa obcego implementującego decyzję ramową w sprawie ENA. W przypadku stwierdzenia naruszenia

prawa przez organy państwa wykonującego nakaz, środki na wypłatę świadczeń powinny być wypłacane z budżetu tego państwa członkowskiego, ewentualnie ze środków polskiego Skarbu Państwa, z możliwością dochodzenia regresu od państwa wykonania nakazu. Słuszne jest nie tylko to stwierdzenie, ale i stanowisko, Autora zgodnie z którym w dalszej perspektywie ta kwestia powinna zostać jednolicie uregulowana na szczeblu prawa unijnego.

Na tle niespójnego w pewnych sytuacjach orzecznictwa sądów dotyczącego materialnych zasad odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu niezgodnego z prawem lub niesłusznego pozbawienia wolności Autor prezentuje trafne tezy co do kolejnych wątków badawczych, stwierdzając m.in., że: należy odrzucić automatyzm polegający na przyjęciu, iż w razie wydania określonych rozstrzygnięć prawomocnych przez sąd, tymczasowe aresztowanie należy każdorazowo uznać za niesłuszne. Oceny podstaw do stosowania każdego ze środków przymusu (w sekwencji zatrzymania, a następnie tymczasowego aresztowania) należy dokonywać w odniesieniu do przesłanek, które stanowiły podstawę do jego zastosowania na danym etapie. I tak, gdyby przyczyny końcowego rozstrzygnięcia powstały dopiero w trakcie toczącego się postępowania, za niesłuszne, względnie niezgodne z prawem, można uznać jedynie takie tymczasowe aresztowanie, które nastąpiło po tym, gdy te okoliczności zaistniały – czyli należy brać pod uwagę to, czy to w momencie zastosowania danego środka przymusu oskarżony celowo utrudniał proces, doprowadzając organy do konieczności zastosowania takiego środka (nie stawiając się, uciekając przed wymiarem sprawiedliwości). Jeżeli np. w trakcie postępowania, już po zastosowaniu tymczasowego aresztowania dojdzie do zmiany postawy aresztowanego, która co do zasady wpływałaby na niemożność zastosowania tego środka, a postawa ta będzie wpływać na dopuszczalność zastosowania środków probacyjnych, to brak podstaw, by uznać, że wcześniejsze tymczasowe aresztowanie było niesłuszne. Nie powinno się bowiem tracić z pola widzenia konieczności oceny zgodności z prawem stosowania określonego środka na dany moment – co wiąże się z koniecznością dokonania dokładnej analizy materiałów postępowania, rekonstrukcji stopnia prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa w trakcie postępowania oraz rekonstrukcji stopnia obawy utrudniania postępowania.

Również na tle analizy przesłanek wyłączenia i ograniczenia odpowiedzialności Skarbu Państwa Autor wypowiada słuszne tezy, stwierdzając m.in. że art. 553 § 1 k.p.k. odnosi się wyłącznie do celowego wytworzenia przez osobę zawiadamiającą o popełnieniu przestępstwa mylnego przekonania, że to ona popełniła przestępstwo, a więc przesłanka ta powinna być interpretowana wąsko i ograniczona do przypadków auto-denuncjacji; a także że prawo do

uzyskania kompensacji szkody nie mieści się w zakresie prawa do obrony, i choć zasada *nemo se ipsum accusare tenetur* nakazuje tolerować składanie fałszywych wyjaśnień przez oskarżonego, to nie oznacza to, że przysługuje mu odszkodowanie w przypadku, gdy na podstawie takich fałszywych deponycji doszło do zastosowania środków przymusu lub pozbawienia wolności. Jasne jest przy tym, że jeżeli wobec osoby przesłuchiwanej zastosowano niedozwolone środki przesłuchania, to uzyskane w ten sposób deponycje nie podlegają w ogóle wartościowaniu jako prawdziwe lub fałszywe w świetle art. 553 § 1 k.p.k.: przekroczenie przez funkcjonariusza publicznego uprawnień lub niedopełnienie obowiązków zawsze będzie rodzić odpowiedzialność odszkodowawczą. Autor słusznie wskazuje także, że nie można uznać, iż zaliczenie jakiegokolwiek okresu rzeczywistego pozbawienia wolności wyłącza prawo do odszkodowania za jego niesłuszne lub bezprawne zastosowanie – a jedynie uzasadnia obniżenie jego wysokości (jak np. w przypadku utraty wykonywanej w momencie aresztowania pracy w danym momencie czasowym, szkoda lub krzywda mogą zależeć nie tylko od charakteru wykonywanej pracy lub prowadzonej działalności, ale też etapu prowadzenia tej działalności bądź innych okoliczności wpływających na to, że pozbawienie wolności w danym momencie miało określony wpływ na majątek danej osoby). Trafne co do zasady uwagi wypowiada również Autor na gruncie zakresu i wysokości odszkodowania – w szczególności podkreślając, że obciążanie osoby niesłusznie lub bezprawnie pozbawionej wolności kosztami utrzymania w jednostce penitencjarnej (podczas, gdy osoba „słusznie” pozbawiona wolności takich kosztów nie ponosi) poprzez zmniejszenie przyznanego jej odszkodowania o „zaoszczędzone” koszty utrzymania oznacza naruszenie zasady równego traktowania i jest kuriozalne.

Jedyna uwaga krytyczna odnosi się do dość powierzchownego potraktowania kwestii ustalania wysokości zadośćuczynienia – a przecież jest to kluczowa kwestia dla oceny badanej instytucji, która dla samego poszkodowanego stanowi jej istotę i sens realizowania swoich uprawnień do kompensaty. Naturalnie zgodzić się należy z przemyśleniem Autora co do tego, że wprowadzenie dziennych lub miesięcznych stawek zadośćuczynienia nie jest generalnie rozwiązaniem idealnym, jednak z drugiej strony można rozważać jego zasadność, skoro zapewniałoby to w większym stopniu możliwość wzięcia pod uwagę elementu długotrwałości pozbawienia wolności. Jednak w ramach tego wątku brakuje analizy najczęstszych problemów występujących w procesie ustalania wysokości odszkodowania – np. tego, jak oddzielić szkodliwe dla zdrowia skutki pozbawienia wolności, np. biorąc pod uwagę określony styl życia (jak np. w przypadku osób palących papierosy, schorowanych, osób, które chorują na depresję, nerwicę); jak wycenić upadek działalności gospodarczej, skutki niespłaconych kredytów i

wynikające z pozbawienia wolności skutki osobiste i rodzinne. Brakowało także w tym zakresie ustosunkowania się do praktyki orzeczniczej, która nakazuje nieprzekraczanie pułapu 100.000 zł jako wysokości maksymalnego odszkodowania (z pewnymi spektakularnymi wyjątkami w medialnych sprawach).

Realizując obietnicę „całościowego i kompleksowego” ujęcia badanej materii, w Rozdziale V, w kolejnej części rozważań, Autor podjął się zadania wszechstronnego opisanie zagadnień procesowych – ponownie, w sposób niezwykle szczegółowy i precyzyjny. Rozważania te rozpoczyna od wyjaśnienia natury postępowań następczych, dochodząc do wniosku, że charakter postępowania kompensacyjnego do pewnego stopnia wymyka się przyjmowanym w doktrynie definicjom postępowań następczych – bowiem postępowanie to nie zawsze będzie się toczyło po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie. Również i w ramach tego wątku nie zaniedbał żadnego elementu analizy, opisując karnoprawny charakter postępowania kompensacyjnego, stosunek do poprzednio lub równoległe toczącego się postępowania karnego (przyjmując, że należy opowiedzieć się za koncepcją samodzielności postępowania kompensacyjnego, bowiem oba postępowania łączy w zasadzie jedynie osoba wnioskodawcy – który – będąc poprzednio stroną bierną – staje się stroną czynną procesu odszkodowawczego); a także problem odpowiedniego stosowania przepisów k.p.k. i k.p.c. Również i w tej części rozprawy rozważania stoją na bardzo wysokim poziomie merytorycznym. Autor dochodzi w nich do wniosku, że w przypadku odpowiedniego stosowania przepisów k.p.k. będzie to w wymagało w pierwszej kolejności selekcji, które przepisy będą miały zastosowanie wprost, a które nie mogą być stosowane wcale, a następnie dokonania pewnych minimalnych modyfikacji w stosowanych przepisach. W odniesieniu do odpowiedniego stosowania przepisów k.p.c. zauważa, że przepis art. 558 k.p.k. jest przykładem „odesłania systemowego zewnętrznego o charakterze dynamicznym, polega bowiem na nakazie stosowania przepisów prawa zawartych w innej ustawie i nie jest ograniczone do brzmienia tej ustawy obowiązującego w określonym czasie”, przy czym konieczne jest stosowanie (*contra legem*, jednak w zgodzie z poglądami wyrażanymi w doktrynie) przepisów k.p.c. w szerszym zakresie, niż zezwala na to literalne brzmienie art. 558 k.p.k. (wyjaśniając również to, co oznacza pojęcie „kwestie” zawarte w tym przepisie i jaki jest zakres przedmiotowy tych „kwestii”).

W ramach tematyki procesowej Autor zdecydował się omówić także przesłanki dopuszczalności procesu, które powinny znaleźć odpowiednie zastosowanie, oraz zakres i możliwość stosowania naczelných zasad procesowych. Autor trafnie zakłada, w jakim zakresie

konieczne (obowiązkowe, a nie jedynie „możliwe”, jak pisze Autor) jest „zinterpretowanie” i „przepisanie” zasad procesu karnego i przesłanek dopuszczalności procesu na grunt postępowania kompensacyjnego, przyznając za M. Cieślakiem, że cele tego postępowania w ujęciu normatywnym nie zostały wyrażone wprost w ustawie, lecz mogą być wyinterpretowane z art. 2 § 1 k.p.k., przy uwzględnieniu specyfiki postępowania odszkodowawczego. Dochodzi do wniosku, że obowiązuje w tym postępowaniu zasada prawdy materialnej, a więc w konsekwencji, że wybór drogi karnoprosesowej przez ustawodawcę był posunięciem przemyślanym, które miało zapewnić wyższy poziom gwarancji procesowych i zabezpieczyć jednostkę przed niesłusznymi rozstrzygnięciami, jak również, że zasada samodzielności jurysdykcyjnej sądu wymaga odrębnej interpretacji na gruncie postępowania odszkodowawczego, bowiem sąd orzekający w sprawie odszkodowania nie może kwestionować zasadności uniewinnienia, co stanowi wyjątek od samodzielności jurysdykcyjnej sądu. Co więcej, istnienie uprzedniego orzeczenia nie zawsze jest warunkiem formalnym wniosku o odszkodowanie – gdyż w przypadku niewątpliwie niesłusznego zatrzymania lub tymczasowego aresztowania do przesłanek odszkodowania nie należy uprzednie wydanie jakiegokolwiek orzeczenia.

Następnie Autor dochodzi do wniosku, że procedura dochodzenia roszczeń została uregulowana w rozdziale 58 k.p.k. w zbyt wąskim zakresie, w ramach jedynie „kadłubowej” regulacji. Przedstawia również trafny postulat dokonania daleko idącej zmiany redakcji art. 558 k.p.k. poprzez sformułowanie go w sposób bardziej precyzyjny, np. poprzez odesłanie albo do nazw poszczególnych instytucji procesu cywilnego albo do konkretnych jednostek redakcyjnych k.p.c.; przedstawia również postulaty *de lege lata*, pozwalające na spójne i efektywne stosowanie tego przepisu w obecnym kształcie. W dalszej części rozważań w ramach części procesowych trafnie postuluje, że np. należy postulować możliwość wykorzystania instrumentu w postaci wniosku o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k., czy też powierzenie reprezentacji Skarbu Państwa wyspecjalizowanemu podmiotowi jakim jest Prokuratura Generalna RP, oraz zwiększenie obowiązków informacyjnych wobec wnioskodawcy na wzór istniejących w Niemczech lub Francji, natomiast opowiadając się przeciwko dopuszczalności zainicjowania postępowania kompensacyjnego przez prokuratora na zasadzie odpowiednio stosowanego art. 7 k.p.c., czy też przeciwko występowaniu w roli reprezentanta strony biernej procesowej prezesa sądu sprawującego funkcje kierownicze w stosunku do sędziów orzekających w sprawach odszkodowawczych. W tej części rozważań przedstawia również interesującą opinię dotyczącą

możliwości włączenia do orzekania w postępowaniu odszkodowawczym sędziów cywilistów (opowiadając się ostatecznie przeciwko tej koncepcji, skoro każdy sędzia karnista powinien w wystarczającym stopniu posiadać wiedzę cywilistyczną), wypowiadając się jednocześnie za przywróceniem składów ławniczych.

„Wnioski” rozprawy zawierają podsumowanie przeprowadzonych rozważań – zarówno części opisującej obowiązujący w Polsce model kompensacji szkody z tytułu niezgodnego z prawem lub niesłusznego pozbawienia wolności, jak i przeprowadzonej ewaluacji tego modelu. Jedyna uwaga krytyczna dotyczy tego, że część tej analizy dotycząca „ewaluacji modelu” jest najskromniejsza. Autor tej pracy, jako najbardziej kompetentny obecnie specjalista w badanej dziedzinie, mógł poddać analizie możliwość dokonania zmiany modelowej, a nie jedynie szczątkowej, istniejącego modelu, dostrzegając pewne zafalszowania tkwiące u jego podstaw. Wyjaśnienie tego minimalistycznego podejścia znajduje się właśnie we wnioskach – to w obecnie istniejącym modelu (po wprowadzeniu pewnych wskazanych zmian) Autor upatruje modelu idealnego, który nie powinien zostać poddany dyskusji. We wnioskach podsumowujących rozważania Autor dochodzi do wniosku, że model występujący w k.p.k. jest optymalny – jako że jest realizowany w ramach szczególnej procedury typu sądowego w sprawach karnych, co zapewnia wyższy poziom gwarancji procesowych (takich jak zasada prawdy materialnej), umożliwiając uzyskanie pełnego odszkodowania, przy rozpoznawaniu sprawy przez niezależny organ sądowy, przez sędziów karnych. Jego zdaniem zasadne jest utrzymanie obowiązującego modelu kompensacji – przy podkreśleniu potrzeby wprowadzenia określonych zmian. Autor przedstawia postulaty zmian, jednak postulaty te dotyczą jedynie zmian w pewnych przepisach, a nie całego lub części modelu funkcjonującego w RP. Opowiada się więc przeciwko rezygnacji z tego modelu poprzez np. wprowadzenie kognicji sądów cywilnych, czy też wprowadzenie procedury o charakterze administracyjnym. Jego zdaniem nie widać alternatywy – także spośród badanych modeli występujących w innych państwach – która byłaby aż tak kusząca, że wynikające z niej korzyści znacząco przeważałyby w bilansie strat i zysków, uzasadniając zerwanie ciągłości stosowanego w Polsce modelu kompensacji.

W ramach wniosków Autor przedstawia szereg uzasadnionych i trafnych postulatów zmian, które należy wprowadzić do istniejącego kształtu przepisów rozdziału 58 k.p.k. – skrótowo przedstawiając w ten sposób argumenty i rozważana prezentowane na ten temat w poprzednich rozdziałach pracy – tak więc postulat rezygnacji z „hybrydowej przesłanki” „niewątpliwej niesłuszności” i wyodrębnienie dwóch odrębnych przesłanek, które faktycznie już od dawna są z nią utożsamiane przez doktrynę i judykaturę: przesłankę niezgodności z

prawem oraz przesłankę niesłuszności w świetle prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie. Należy się zgodzić z tezą, że odseparowanie tych przesłanek pozwoliłoby na adekwatne dostosowanie przepisów prawa materialnego oraz przepisów postępowania kompensacyjnego do specyfiki tych dwóch odrębnych podstaw odpowiedzialności Skarbu Państwa. Kolejne propozycje zmian to postulat przywrócenia terminu trzyletniego przedawnienia roszczeń odszkodowawczych, jak również rozważanie możliwości przyjęcia innego terminu początkowego biegu przedawnienia do roszczeń opartych na zarzucie niezgodności zatrzymania z prawem (od chwili zwolnienia), a innego dla roszczeń wynikających z oceny niesłuszności zatrzymania *ex nunc* (od chwili uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie); postulat rozszerzenia zakresu przedmiotowego roszczeń, jakie mogą być dochodzone przez osoby pośrednio poszkodowane, wymienione w art. 556 § 1 k.p.k. na szkody wynikające z wszelkiego pozbawienia wolności związanego z postępowaniem karnym; postulat włączenia czynnika społecznego do procesu orzekania, propozycję zastąpienia organów reprezentujących Skarb Państwa podmiotem fachowym: Prokuratoria Generalną, czy też doprecyzowania zakresu przepisów dotyczących obrońcy, które znajdą odpowiednie zastosowanie do pełnomocnika i wprowadzenie możliwości zawarcia ugody poprzez odesłanie do stosownych przepisów k.p.c.; w końcu postulat gruntownej przebudowy art. 558 k.p.k.

Niewątpliwie cennym dodatkiem do pracy jest „Załącznik – propozycja legislacyjna” zawierająca propozycje zmian w rozdziale 58 k.p.k. (oraz w kilku przepisach spoza tego rozdziału). Szczególnie obecnie, gdy dochodzi do przewartościowania istniejącego modelu i koncepcji procesu karnego, cenne jest podejście konstruktywne, oferujące propozycje zmian, oraz wyjaśniające ich zasadność w ujęciu systemowym i modelowym.

Jedynie co można podnieść w ramach uwag krytycznych dotyczących koncepcji przedstawionych wniosków, to że brakuje wyjaśnienia, jaki jest cel całego istniejącego modelu kompensacji i czy istniejący obecnie w RP model – czy może dopiero po dokonaniu wskazanych przez Autora zmian – ten cel spełnia należycie. Wymagałoby to wyciągnięcia przed nawias istoty badanej instytucji – dokonania analizy tego, po co została ona wprowadzona i czy spełnia należycie swój cel; częściowo, we wstępie Autor trafnie – lecz jedynie skrótowo – dostrzega jej cel, pisząc, że „zapewnienie skutecznych mechanizmów służących naprawieniu wyrządzonych w ten sposób szkód” jest „niezbędne z punktu widzenia legitymizacji systemu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych”, bowiem „obywatele nie będą akceptowali, a tym bardziej utożsamiali się z instytucjami państwa, które nie dość że funkcjonują

nieprawidłowo, to jeszcze nie przewidują efektywnego sposobu korygowania swych wadliwych działań oraz niwelowania ich negatywnych skutków”. Jednak nie odnosi się do tego, czy w istocie ten cel został spełniony lub ma szansę zostać spełniony po dokonaniu sugerowanych zmian. Trafna jest uwaga Autora – jednak również poczyniona jedynie na marginesie czynionych rozważań – że istotną rolę w tym zakresie mogłaby spełnić znana niektórym systemom prawa komisja do spraw badania przyczyn niesłusznych skazań. Z drugiej strony można przyjąć, że rzetelne omówienie tej kwestii wymagałoby to oceny praktyki orzeczniczej sądów, a więc przeprowadzenia badań aktowych, czego od Autora pracy nie można się domagać, zwłaszcza w obliczu takiej objętości pracy i jej ściśle teoretyczno-prawnego charakteru.

Na samym końcu należy zwrócić uwagę na szeroką działalność publikacyjną Autora rozprawy. Przedstawia on jako dodatek do rozprawy doktorskiej wykaz 20 prac naukowych – zarówno artykułów w punktowanych czasopismach (Państwo i Prawo, Gdańskie Studia Prawnicze, Przegląd Sądowy), jak i w publikacjach zbiorowych. Prowadzi też aktywną działalność naukową, czego dowodzi wykaz pobytów badawczych w zagranicznych ośrodkach badawczych, jak i udział w projektach badawczych, wystąpieniach konferencyjnych (15) oraz opis doświadczeń dydaktyczne na Uniwersytecie Wrocławskim. Same te osiągnięcia nie podlegają ocenie w ramach recenzji rozprawy doktorskiej, jednak nie można nie uznać ich za znaczące w ramach oceny merytorycznej działalności doktoranta.

Wnioski

Konkluzja powyżej przedstawionych rozważań jest oczywista. Nie mam najmniejszych wątpliwości, że przedłożona do recenzji praca doktorska Pana Artura Kowalczyka spełnia wymagania wymienione w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz. U. nr 65 poz. 595 – ponieważ to na podstawie tej ustawy toczy się przewód doktorski), jak również w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz. U. z 2020 r., poz. 85, 374, 695, 875, 1086): rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie prawa oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a jej przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Jako praca naukowa rozprawa spełnia trzy podstawowe dla nauki funkcje: opisuje zagadnienie tego, jaki model kompensacji szkody z tytułu niezgodnego z prawem lub niesłusznego pozbawienia wolności spowodowanego wadliwymi czynnościami karnoprosesowymi wynika z przepisów prawa

polskiego – a więc nie tylko k.p.k., ale także prawa Rady Europy, Unii Europejskiej, a przede wszystkim Konstytucji. Na podstawie przedstawionych rozważań wysnuwa także trafne wnioski odnoszące się do tego, jaki jest obecny zakres prawa do kompensacji szkody, a jaki powinien być, biorąc pod uwagę zarówno zobowiązania międzynarodowego jak i skuteczną realizację praw jednostki. Reasumując, Doktorant przedstawił pracę naukową o doskonałych walorach zarówno naukowych, jak i praktycznych. Wnoszę zatem o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Równocześnie, uznając, że przedstawiona do recenzji praca doktorska jest pracą napisaną w sposób doskonały, nie tylko wzorowy, ale znacznie wykraczający poza przyjmowany poziom prac doktorskich, składam wniosek o wyróżnienie.

Warszawa, dnia 28 grudnia 2023 r.

Hanna Kuczyńska

